

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnośnienie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckim kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerczy.

GLÓŚNIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miesiąca za wiersz drobnym piśmem (petit) 20 halerczy, skład tabelaryczny, listowy, od wiersza 30 hal. Nadane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cirkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Zamieszłowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokolowski (Pasaz Emuana), w Wiedniu Hasenstein i Vogler, M. Dukas, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel w Antwerpii Jonas et Cie, Annoncen-Expedition „Propaganda”, Györi i Nagy, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszte J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones et Cie, A. Lorette, Jules Fortin et Cie, de Raczkowski.

GLÓŚNIA NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę przez upoważnionych agenci przyjmuję każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckim. Reklama eye nieopiecznowana nie podlega opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcyja nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu” Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyjny i drukarni Nr. 3344.

Na froncie od Karpat do Bałtyku.

Wiedeń, 24 stycznia.

Urzędowo ogłaszają 23 stycznia: W Polsce, w Galicyi zachodniej i w Karpatach nie było szczególnych wypadków. Miejscami odbyła się walka działowa, zresztą panował spokój. Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler, marszałek polny porucznik.

Berlin, 24 stycznia.

Wielka główna kwatery 23 stycznia ogłasza: W Pruszech wschodnich nic nowego. W Północnej Polsce, w okolicy Przasnysza, został nieznamy atak rosyjski odparty. Z Blizna i Gojska zostali Rosyianie wyrzuceni. Rosyjskie słabsze oddziały, maszerujące na Szpital Górny, zostały zmuszone do odwrotu. Nasze ataki na odcinek Suchoj postępują naprzód. W okolicy Rawy i na zachód od Chęcina, żywe walki artylerji. Naczelnictwo armii.

Porażka Rosyan na Bukowinie

Wiedeń, 24 stycznia.

Urzędowo ogłaszają 23 stycznia: Kilkakrotne ataki rosyjskie na nasze pozycye w południowej Bukowinie, zakończyły się wczoraj ponownem zajęciem przez nasze wojska Kirlibaby i Wyżyn, górujących nad miastem. Rosyianie cofnęli się wśród ciężkich strat. Usiłowania nieprzyjaciół, którzy się starali przez Jakobeny i Kirlibabę zyskać dalej na terenie, zupełnie się wzię nie powiodły. Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler, marszałek polny porucznik.

Walki we Flandryi, Francyi i Alzacyi.

Berlin, 24 stycznia.

Wielka główna kwatery 23 stycznia ogłasza: Lotnicy nieprzyjacielscy rzucili wczoraj bez skutku bombę koło Gandawy i Zeebrugge. Między Souain a Perches, na północ od obozu Chalons, nieprzyjaciel wczoraj atakował, ale ataki zlamaly się w naszym ogniu. Nieprzyjaciel uciekł znowu do swoich rowów. W Lesie Argonńskim wojska nasze zdobyły, na zachód od Fontaine La Mitte, pozycje nieprzyjacielską, zabrały 3 oficerów i 245 żołnierzy do niewoli i zdobyły 4 karabiny maszynowe. Na północny zachód od Pont a Moussons zostały dwa ataki francuskie, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela, odparte. Przy walkach dla odzyskania naszych rowów odebrano nieprzyjacielowi od 21 stycznia 7 armat i 1 karabin maszynowy. Koło Visenbach zostali strzelcy alpejscy odparci. Kilka nowych ataków nieprzyjacielskich na Hartmansweilerkopf pozostały bez skutku. Naczelnictwo armii.

Pod Warszawą.

Medyolan, 24 stycznia.

(T. B.) Sprawozdawca wojenny „Seccola”, który zwiędził front rosyjski pod Warszawą, donosi, że setki wieśniaków uciekają ku Warszawie przez bagnista okolicy. Znajdują się oni w strasznym stanie, a szczególnie dokuca im głód. Wszyscy oni opowiadają o strasznej nędzy, panującej wśród ludności wiejskiej, której brakuje zupełnie środków żywności. Między Warszawą a Rawką obozuje 20.000 zbiegów.

Mają nareszcie plan...

Londyn, 24 stycznia.

(T. B.) Korespondent „Daily Telegraphu” donosi z Warszawy: Przed upływem miesiąca rozpocznie się nowa ofenzywa rosyjska. Charakter prowadzonej wojny uwzględnił w szczególności skład armii rosyjskiej. Nie będzie to walka w rowach. Plan przewiduje sposób współdziałania wszystkich gatunków broni, przyczem zwłaszcza kawalerja ma odegrać rolę. Kraj, w którym kawalerja ma być rozdzielona przy nowej ofenzywie, nie byłby odpowiedni dla jeźdźców europejskich, rosyjscy oficerowie kawalerji zapewnijają jednak, że jest on właśnie taki, jaki sobie mieć zyczą. Plan w. ks. Mikołaja zniacza do zatrzymania nieprzyjaciela na dotychczasowej linii bojowej, aby jak najwięcej wojska uwolnił od ataków w terytorych na to przeznaczonych. Podczas gdy wielkie masy kawalerji rozpoczną ofenzywę, armie grupować się będą za niemi. Nowy plan przewiduje operacje, które po-

trwają przynajmniej sześć miesięcy, ale czas nie odgrywa żadnej roli. Główna rzecz, że Rosyianie mają plan, co od kampanii nieprzyjacielskiej nad Wisłą nie miało miejsca.

Met. Repta o gwałtach Rosyan na Bukowinie.

Wielki Warządca, 24 stycznia.

(T. B.) Bawiący w Koloszarze metropolita grecko-orientalny czerniowiecki Repta oświadczył wobec wikaryusza biskupiego Manngry, że Rosyianie obchodzą się brutalnie z mieszkańcami Bukowiny, szczególnie z żydami i Rumunami. Posiadłości starych rodzin bojar- skich spustoszone, zamki ich zniszczone. Ludność rumuńska ucieka do Rumunii, co wpływa też na coraz niekorzystniejszy nastrój w Rumunii przeciw Rosji. Agitacya rusofilska jest z powodu tego silnie sparalizowana. W lud- dzie rumuńskim nigdy nie było nastroju moska- lofilskiego, a przyjął dla Rosyi usposobienie jest przeważnie dziełem agitacyi zapomocą zna- nych srodków.

Gwałcenie praw międzynarodowych przez Rosyę.

Wiedeń, 24 stycznia.

(T. B.) „Fremdenblatt” pisze: Gdy po wybuchu wojny, ministerstwu spraw zagranicznych doniesiono, że niektórzy austro-węgierscy funkcjonarysze zostali w Rosyi zatrzymani, a nawet uwiezieni i zesłani, minister spraw zagranicznych hr. Berchtold zaprotесто- wał przeciw temu brutalnemu postępowaniu i

rażącemu naruszeniu praw międzynarodowych, za pośrednictwem ambasadora amerykańskiego, w sposób najostrejszy i zagrożił represaliami. Rzeczywiście niektóre osobistości, które po wy- buch wojny znalazły się jeszcze w obrębie mo- narchii, zostały zatrzymane. Wśród nich znaj- dował się także funkcyonaryusz kaplicy rosyj- skiej ambasady Jakubowski. Rząd rosyjski za pośrednictwem ambasady hiszpańskiej, zawiadomił zkońcem października ministerstwo spraw zagranicznych, że zostało zarządzeniem odesłanie do ojczyzny naszych funkcyonaryuszy, a równocześnie prosił o wy- słanie zatrzymanych u nas jego funkcyonary- uszy. Mimo, iż w zasadzie nastąpiło już porozumie- nie co do wzajemnej wymiany i mimo ciągłych starań rządu austriackiego, okazuje rząd rosyj- ski tendencyj przewlekanią sprawy. Jest jed- nak zrozumiałem, że rząd austriacki wszyst- kimi stojącymi mu do dyspozycji środkami i nadal starać się będzie o odesłanie do ojczyzny naszych funkcyonaryuszy i w tym celu ucieknie się do jeszcze dalej idących represalij.

Attaches państw neutralnych na terenie wojny. Berlin. Biuro Wolffa donosi: Attaches woj- skowi państw neutralnych: Szwecyi, Rumunii, Włoch, Ameryki, Szwajcaryi, Brazylii, Chile i Argentyny, bawili w Płotrkowie i wkrótce uda- dzą się w dalszą podróż na teren wojenny w Polsce. Rosya nie dopuściła dotąd attaches państw neutralnych na teren wojenny, byli oni jedynie w rosyjskiej kwatery głównej, zresztą trzyma- ni są w Petersburgu. We Francyi attaches bawią w Bordeaux wzdle- dnie w Paryżu i małe tylko przedsiębiorzą wy- dziełki.

Dar cesarza Wilhelma.

Berlin. (T. B.) Cesarz Wilhelm ofiarował 40 tysięcy marek dla austr.-węg. towarzystw za- pomogowych w Berlinie, dla rodzin po żołne- rzach austriackich.

Bar. Burian w Berlinie i w niemieckiej kwatery.

Berlin. (T. B.) Minister Burian konferował wczoraj popołudniu z podsekretarzem stanu w ur-zędzie spraw zagranicznych Zimmermannem. Wieczorem udał się w ualszą podróż do wielkiej kwatery głównej.

Sytuacya w Soissons.

Frankfurt. (Tel. pryw.) Do „Frankfurter Ztg” donoszą z Paryża: „Temps” sądzi, że możliwe postępy Francuzów pod Soissons, zależne będą od wysłania tamże wielkich mas wojsk i zna- czej ilości amunicyj, ponieważ nieprzyjaciel rozporządza wielkimi siłami i jest zdecydowa- ny wyzyskać zwycięstwo.

Projekt konfiskaty własności naturalizowanych w Francji.

Berlin. (Tel. pryw.) Do „National Ztg” piszą z Paryża: Dawny minister Badin zajmując się we „Figaro” w artykule zatytułowanym „Inny odwet” ekonomiczną obroną Francji i proponuje rządowi, aby bezwarunkowo sekwestrować wszystkie domy handlowe naturalizowanych tak austriackich, jak i niemieckich poddanych. W istnieniu takich naturalizowanych przedsię- biorstw tkwi wielkie ekonomiczne niebezpie- czeństwo, któremu należy zapobiedz. Badin oświadcza, że w papierach tych firm znalazłyby się bardzo obciążające materiały i twierdzi, że tak interesu majątkowe i wojskowe są identy- czne z interesami domów handlowych czysto niemieckich i austriackich.

Lotnicy niemieccy rzucili 80 bomb na wybrzeża angielskie.

Genewa. (T. B.) Agencya Havasa donosi z Londynu, że balony niemieckie rzuciły prze- szło 80 bomb. Według prywatnych doniesień, w miejscowościach, na które rzucono bomby, zginęło 60 ludzi, a 200 odniosło rany.

Zatonięcie parowca.

Londyn. (T. B.) Parowiec „Hydro” linii Wis- ton, rozbił się na wybrzeżach Donegal (Ir- landya). Sądzi, że załoga się ocalała.

Konfiskata okrętu.

Londyn. (T. B.) „Times” donosi z Waszyng- tonu: Sąd morski w Aleksandrii uznał za słuszne zajęcie okrętu „Doerflinger”, własność Lloydów północno niemieckiego.

W Portugalii — spokój.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutersa donosi z Li- zbony: W Portugalii panuje znowu spokój. Po- łożenie w Lizbonie jest normalne.

101 milionów dolarów na cele wojskowe.

Waszyngton. (T. B.) Izba reprezentantów u- chwaliła kredyty 101 milionów dolarów dla armii.

Akcyja dla ofiar wojny w Polsce.

Odezwa komitetu szwajcarskiego z Sien- kiewiczem na czele.

Lozanna, 24 stycznia.

(T. B.) Utworzony pod przewodnictwem Sienkiewicza i Paderewskiego w Szwajcaryi międzynarodowy Komitet zapomo- gowy wydał odezwę, w której powiedziano:

Nędza w Galicyi i Królestwie Polskiem przy- brała z powodu wojny tak straszne rozmiary, że lokalne środki pomocy nie wystarczają i akcyja ratunkowa na najszerszych podstawach z udziałem całej zagranicy cywilizowanej, stała się konieczną. W tym celu 9 b. m. utworzył się na szwajcarskiej neutralnej ziemi Polski Centralny Komitet zapomogowy o wyłącznie filantropij- nym charakterze, złożony z 36 wybitnych Polaków, celem zebrania funduszu ratunkowego w Europie i Ameryce, dla utworzenia między- narodowych komitetów zapomogowych we wszyst- kich miejscowościach, dla centralizacyi ogólnej akcyi ratunkowej i rozdzieleniu tych składek przez komitety lokalne, dla potrzebujących pomocy, bez różnicy przynależności państwowej i wyzna- niowej. Jak już doniesiono, Prezydium komitetu przyjęte było przez prezydenta związku szwa- jcarskiego Motte, który zapewnił, że komitet li- czyć może na żywą sympatyę i poparcie.

Zmiany w kierownictwie armii.

Wiedeń, 24 stycznia.

(T. B.) Dziennik dla rozporządzeń wojsko- wych donosi: Cesarz zarządził urlopowanie (mit Wartegebür) generała kawaleryi Dezyde- redy Koloszwary’ego, na własną jego prośbę, ze względu na stan zdrowia; urlopowa- nie generała piechoty (mit Wartegebür) Ottona Meixnera, na podstawie wyniku superarbit- racyj przedsięwziętej na jego żądanie, jako chwilowo niezdolnego do służby, na przeciąg 6 miesięcy.

Dalej zarządził cesarz przeniesienie do służby prezencyjnej urlopowanego (mit Wartegebür) generała majora Henryka Haussteina do wy- niku nowej superarbitracji. Cesarz zarządził przejście w stan spoczynku marszałka polnego porucznika Jana Lenza na podstawie wyni- ku suerarbitracyj przedsięwziętej na jego prośbę.

Turcyja i Persya.

Konstantynopol, 24 stycznia.

(T. B.) Dziennik perski „Hawer” donosi, że Turcyja dała w Teheranie zapewnienie, że za- mierzone jest tylko uwolnienie Persji od cudzo- ziemców, zwłaszcza wypędzenie Rosyan z As- serbejdżanu.

Na krok rosyjski, wywołający Persyę do wstrzymania Turków od wkroczenia do Persyi, odpowiedział rząd perski że po obsadzeniu As- serbejdżanu przez wojska rosyjskie, rząd perski stracił wszelką władzę.

Telegramy.

Telegramy „Głosu Narodu” z Jn. 24 stycznia 1915.

Odnaczenie ks. biskupa Bielika.

Wiedeń. (T. B.) Cesarz nadał krzyż zasługi I. klasy dla duchownych na wstępie białe czer- wonie wikarum polnemu biskupowi Emeryko- wi Bielikowi za święty przykład duszpa- sterstwa wojskowego wobec wroga. Biskup Bielik spełniał swe obowiązki w sposób wzor- rowy a w uznaniu jego wybitnej działalno- ści, którą także sprawował nieustraszenie na po- lach bitwy, otrzywał od Cesarza wspomniane odznaczenie.

Szef sztabu Legionów polskich.

Wiedeń. (T. B.) „N. Fr. Presse” zamieszcza artykuł poświęcony działalności szefa sztabu Legionów polskich Włodzimierza Zagór- skiego, który w uznaniu dzielnego zachowa- nia się przed wrogiem otrzymał oficerski krzyż zasługi z dekoracyą wojenną.

Pismo obszernie przedstawia biografię i dzia- łalność dotychczasowego szefa sztabu Zagór- skiego, który po wybuchu wojny spełnił ostat- nie życzenie swego ojca, i zajął się organiza- cyą Legionów polskich. Odnaczenie jego zna- ło bardzo żywe echo we wszystkich kręgach ludności polskiej.

Oznaczenie obrońcy Czingtau.

Berlin. (T. B.) „Nord. Allg. Zeitung” ogłasza rozkaz cesarza Wilhelma, wysłany do poselstwa niemieckiego w Pekinie. Rozkaz wspomina cie- płym uznaniem dzielną obronę Czingtau i nadaje

żelazny krzyż I. klasy kapitanowi Waldeck Meyerowi.

Pociąg pospieszny między Brukselą a Ber- linem.

Frankfurt. (T. B.) „Frankfurter Zeitung” do- nosi z Brukseli: Od dnia 1 lutego wprowadzony będzie pociąg pospieszny między Lille-Brukselą a Berlinem, który będzie jeździł z szybko- cią 70 kilometrów na godzinę.

Drożyna w Anglii.

Londyn. (T. B.) Narodowy Komitet robotni- czy zwrócił się przeciw anormalnie wysokim cenom pszenicy i wezwał rząd, aby część okrę- tów wydzierzawionych na cele transportowe wojskowe, przeznaczył na transport pszenicy z Argentyny i Kanady.

Przeniesienie stolicy Stanów Zjednoczonych Australii.

Melbourne. (T. B.) Stolica Stanów Zjedno- czonych Australii została przeniesiona z Mel- bourne do Sidney. Ma to być tylko czasowem.

Więści z pod bieguną.

Christyania. (T. B.) Pani Sverdrup otrzyma- ła 21 bm. nast. telegram z Petersburga: Sver- drup telegrafuje, że przeżymuje w Zatoce mor- skiej, 92 stopni wsch. dł. od Grenwich. Wszyscy zdrowi. (Otto Sverdrup, znany norweski podróżnik do sfer podbiegunowych, urządził szereg eks- pedycyj do morza lodowego południowej Gro- landyi i i. — Prryp. Red.)

Katastrofa kolejowa.

Lyon. (T. B.) Dzienniki tutejsze donoszą z Pa- ryża, że według opowiadań podróżnych przyby- lych na paryski dworzec kolejowy, nastąpił w tunelu koło Boulogne zderzenie dwóch pociągów. Kilka osób zginęło a wiele odniosło rany.

Kronika.

W kościele św. Trójcy na Kazimierzu (kla- sztor Bonifratrów) przypada w niedzielę dnia 24 b. m. uroczystość św. Rodziny. Wierna ko- pia cudownego obrazu św. Rodziny, który się znajduje w Wiedniu w kościele Bonifratrów, umieszczona jest w wielkim ołtarzu w kościele Bonifratrów w Krakowie. Na tą uroczystość, której celem jest upamiętnienie Pana Zastępcy, aby uchronić racyż Kraków od wszelkich chorób zakaźnych. Konwent Bonifratrów zaprasza Wiernych.

Porządek nabożeństwa: O godzinie 8 wotywa, o godzinie 10 kazanie, o godzinie 10 i pół suma z wystawieniem Najśw. Sakra- mentu.

Obotrzenia dla przyjazdu do Krakowa. Mi- mo surowego przestrzegania dotychczasowych przepisów i zakazu przyjazdu osób ewylnych do Krakowa, poszczególne jednostki omijały kontrolę zandarmeryi na tutejszym dworcu i do- stawały się nieprawie do miasta. Wobec tego, a także iż powrót do Krakowa jest jeszcze na- dal stanowczo osobom ewylnym zabroniony, zandarmeryja wprowadziła od wczoraj ścisłą kontrolę przybywających tu pasażerów. Kontrola ta odbywa się na stacyach Zabierzów i Podgórze miasto, tam zatrzymywac się będą pociągi, idące do Krako- wa, a wszyscy jadący nimi pasażerowie po- dani ścisłej rewidyi dokumentów. — Pociągi będą zatrzymywane do chwili aż wszy- scy pasażerowie będą skontrolowani i osoby nie mające potrzebnych dowodów, będą zawrócone pod dozorem z powrotem.

Koncert na cele Czerwonego Krzyża. Przy- pominiamy, że jutro odbędzie się w sali teatru miejskiego, wielki koncert urządzony staraniem tutejszej filii Czerwonego Krzyża pod protekto- ratem J. Eksc. generalowej Amalii Kukowej. — W koncercie tym wezną udział wybitne siły artystyczne pp. Stanisława Dagmar-Paczowska śpiewaczka, Zofia Michalska-Zopothowa pianistka, Walter Demar - Dembitzer nadworny śpiewak opery w Berlinie, Zygmunt Dygat pia- nista, prof. Bolesław Kopystyński wiolonceli- sta, prof. Wallek-Walewski oraz August Aus- tin nadporucznik w rezerwie śpiewak. Począ- tek o godz. 7 wieczór, a tego dnia będą kawiar- nie otwarte do godz. 12 w nocy.

Dochońd z koncertu przeznaczony jest na cele humanitarne - wojenne.

Czyście chodniki! Magistrat krakowski rozle- pił wczoraj obwieszczenia, wywołujące właście- cieli domów, by w interesie bezpieczeństwa pu- blicznego, ze względu sanitarnych a po myśli zarządzenia Komendy twierdzy i rozporządze- nia Magistratu z dnia 4 listopada 1914 r. za- liczba 121189/914 czyścili chodniki, leżące przed ich realnościami. Za wykonanie tych prze- pisów każdego dnia najpóźniej do godziny 7 ra- no i to w razie potrzeby kilka razy na dzień, od- powiedzialni są właściciele domów lub ich ad- ministratory pod rygorem grzywny od 2—200 koron względnie od 6 godzin do 14 dni aresztu.

„GŁOS NARODU“

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach

Bautsch (Morawy) — Czermin Brno.
 Biała — Fr. Schmalholz.
 Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
 Czarny Dunajec — H. Walicka.
 Cieszyn ul. Stefani — Księgarnia „Stella“.
 „ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
 Dzierżycie-Dworzec — Kar. Schmelzer.
 Dzierżycie Sp. spożyw. — Gaj J.
 Freudenthal (Słask austr.) — Thiel J. M.
 Frydek — Orel Fr. i Synowie.
 Innsbruck Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
 Jordanów — Białoński J.
 Kława gł. trafika — Banaś.
 „ — T. Byrski.
 Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
 Kępa — A. Bier.
 „ — Maks Pipersberg.
 Maków — E. Glatman.
 Milówka — Franciszek Knopp.
 Mi. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
 Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
 „ — Adolf Perout.
 Mszana Dolna — J. Witkowska.
 Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń.
 Nowy Targ — H. Teichner.
 „ — B. Massatsch.

Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska.
 Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
 Oświęcim — Księg. kolejowa.
 Priber — Busek Z. drive Alois Busek.
 Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller.
 „ „ „ — J. Kociel.
 „ „ „ — K. Schmelzer.
 Rabka — L. W. Moskalski.
 Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
 Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
 Sucha — Księgarnia kolejowa.
 „ — Edward Krupka.
 „ — Ignacy Porzycki.
 Szczakowa — Folga J.
 Szczawnica — S. Semmel.
 Wadowice — Księg. Fr. Poltina.
 Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
 Wieliczka — Rusecki.
 „ — Mandziejowa N.
 Zakopane — Księg. kolejowa.
 „ — Fr. Głuszek.
 „ — Księg. L. Zwolińskiego.
 „ — Podhalańska.
 „ — P. Petecki.
 Żywiec — Księg. P. Bielewicz.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jedes raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Gustaw Gruszka

z Tarnowa, powróciwszy z Serbii, znajduje się obecnie w Pradze, klin. Dra Prof. Kukuli Nr 24 i poszukuje swego ojca Franciszka, braci Stanisława i Michała i narzeczonej Anieli Szostak z Tuchowa, pochodzącej ze wsi Kozłów. — Łaskawe wiadomości uprasza pod powyż. adresem.

Michał Jaworski

kierownik szkoły lud. w Harcie górnej pow. Brzozów, obecnie ranny w szpitalu w Neudek, Czechy, poszukuje swojej żony Michałiny, nauczyc. z Harty górnej z synem Zdzisławem. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Stanisław Cebula

poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoś cokolwiek o nich wie, dziać, raczy je łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Poszukiwani:

pp. Kowalscy z Lanczyna, Winiarscy ze Stanisławowa, Skalkowie i Kuziejowie z Kotowania, Pietrzakowie i p. Włodz. Czajka z Wykot, Józef Sochański z Miżyńca, WKs. Andrzej Nycz z Beska, Kamiańscy p. Czajkowsy, Wrzosiowie, Krzyżanowscy i p. Stanisław Cwenar ze Sambora, Kazimierz Paszyński, jedn. och. 18. pp. obr. kraj. i Jan Rachwał jedn. och. 32 pp. obr. kr. Nadto wszystkich Samborzan uprasza się o wieści o Samborze i t. p. pod adresem: Feldpost, Einj. Freiw. Jan Popowicz, Bruck a d. Mur, — Steiermark, Wiener strasse 37.

Tadeusz Szumański

naucz. z Krukienic p. Mościska, poszukuje żony Stanisławy ze synkiem. — Listy i pieniądze złożylem dla żony u p. Róży Sonnenstrahl — Wiedeń XV. Dingelstädtergasse 24, I p. 10.

Józef i Stanisław Eiwert

ranni żołnierze w Rekonvaleszentenheim w Wiedniu XIV. Selzergasse Nr. 19. sala Nr. 40. poszukują swych żon Maryi i Anny z dziećmi Romanem, Heleną, Leopoldem i Karolem, — którzy po opuszczeniu Lwowa mieli wyjechać w stronę Wiednia. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Jan Gąsiorowski

z Borysławia poszukuje żony Erazminy z dziećmi, oraz Ks. Wojciecha Karasia i Ks. Adama Chlebińskiego. — Wiadomości uprasza pod adresem: Jan Gąsiorowski, k. k. Milit. Eisenbahn. Sicherungsabteilung. Krynica.

P. Stefanię Baltowską

żonę prof. gimn. proszę w imieniu męża o podanie obecnego adresu. Ks. Franciszek Kułak, Lipnik (Morawy) ul. Loucka 491.

Jan Mycek

ranny, w Ver. Rekonv. Haus Graz, Münzgrabenstr. Dominikanerkloster, prosi o wiadomość o swojej żonie Katarzynie i rodzicach z Pierzchnego Jaślany pow. Mieleckiego. — Również inni ranni żołnierze z powiatu Mieleckiego, znajdujący się w tym samym szpitalu proszą o wiadomość o krewnych i znajomych.

Kupuje

złoto, srebro, brylanty płać najwyższą cenę. — Józef Cyankiewicz, Kraków, ulica Długa l. 10.

Księgarnia katolicka

Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie

przenosi się do nowego lokalu Floryańska, 1 róg placu Maryackiego (Dom „pod Murzymami“)

i rozpocznie swą działalność z dniem 1 lutego 1915 roku.

Krwawe

5 kg pomarańczy malinowych K 3-90
 5 „ mandarynek K 4-00
 5 „ kataliforów K 2-00

franko za pobraniem

Giov. Spanghero, Tryest.

Starszy

subjekt handlowy

poszukuje posady w handlu każdego czasu do objęcia, albo samodzielnego kierownictwa. Poręka hipoteczna lub kaucya nie wysoka w gotówce.

Zgłoszenia do Administracji „Głosu Narodu“.

Redakcja i drukarnia
 Fabryka wód mineralnych i spec. leczniczych pod firmą
R. RZĄCA i CHMURSKI
 w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4.
 wyrabia pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego Krakowa i przez toż Towarzystwo
 Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chem. wodom: Białoboku, Gieszbierskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Elzingen, tudzież specjalne lecznicze jak: litowa, bromowa, jodowa, żelazna, kwasna, oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w apt. i drogueryach. Ceaniki na życzenie darmo.

URZĄDZONA WEDŁUG NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ

FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH JÓZEFA BIALIKA

W KRAKOWIE, FLORYAŃSKA 51, FILLA: SZPITALNA 19.

POLECA W ZAKRES MASARSKI WA WCHODZĄCE WYROBY W JAK NAJLEPSZYM GATUNKU I O WYBORNYM SMAKU.

PRZESYŁKI ODWROTNA POCZTĄ ZA POBR.

„GŁOS NARODU“

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Linia A-B, Główna Trafika.
 Dominikańska, Schreiber.
 Długa, Aleksandrowicz.
 Floryańska, Zembrzycki.
 Floryańska, Markowicz.
 Św. Gertrudy 24, Blochowa.
 Św. Jana Piwarski.
 Jagiellońska, Hupczyc.
 Karmelicka, Korzeniowska.
 „ Bracia Hildowie.
 „ Aker.
 „ Grudniewicz.
 „ Hanusz.
 Kopernika 2, Woźniczko.
 Kiosk koło Teatru, Grudzińska.

Lubicz 2, Lamm & Kirsch.
 Mikołajska, Alfus.
 Sławkowska, Księgarnia Polska.
 Sukiennice, Mańkowska.
 Szczepańska, Hopcas i Salomonowa
 Szewska, Czaplinski.
 „ J. Siłuszyk.
 „ Sarmacya.
 Zwierzyniecka 25, Nikiel.
 „ 15, Dzikowska.
 Wiślna, Nikiel.
 Agencye w Podgórzu:
 Janicki w Rynku.
 Poturański w Rynku.

Oraz w kioskach wody sodowej przy ulicy Szewskiej, na plantach przy Teatrze M. jskim (obok „Drzewa Wolności“), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ul. Franciszkańskiej.